

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **M. B.** ,
skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 28 września 2021 r., sygn. akt II AKa 390/20,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt XII K 227/18,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego M. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. XII K 227/18, oskarżony M. B. został uznany winnym ośmiu przestępstw zarzuconych mu w akcie oskarżenia, przy czym: pierwszy sąd zakwalifikował z art.

258 § 1 i 2 k.k. z tym odmiennym ustaleniem, że dopuścił się go w okresie od dnia 13 sierpnia 2002 r. do dnia 18 marca 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami i za to skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności (*pkt I*), drugi zakwalifikował z art. 12 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. z tym odmiennym ustaleniem, że dopuścił się go w bliżej nieustalonym czasie, w okresie nie wcześniej niż od dnia 13 sierpnia 2002 r. i nie później niż do dnia 18 marca 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami oraz, że dokonał nie mniej niż dwóch rozbojów i za to skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności (*pkt II*), trzeci zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. z tym odmiennym ustaleniem, że dopuścił się go w bliżej nieustalonym czasie, w okresie nie wcześniej niż od dnia 13 sierpnia 2002 r. i nie później niż do dnia 18 marca 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami i za to skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności (*pkt III*), czwarty zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. z tym odmiennym ustaleniem, że dopuścił się go w bliżej nieustalonym czasie, w okresie nie wcześniej niż od dnia 13 sierpnia 2002 r. i nie później niż do dnia 18 marca 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami i za to skazał go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (*pkt IV*), piąty zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. z tym odmiennym ustaleniem, że dopuścił się go w bliżej nieustalonym czasie, w okresie nie wcześniej niż od dnia 13 sierpnia 2002 r. i nie później niż do dnia 18 marca 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami i za to skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności (*pkt V*), szósty zakwalifikował z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. z tym odmiennym ustaleniem, że dopuścił się go w bliżej nieustalonym czasie, w okresie nie wcześniej niż od dnia 13 sierpnia 2002 r. i nie później niż do dnia 18 marca 2003 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami i za to skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności (*pkt VI*), siódmy zakwalifikował z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. z tym odmiennym ustaleniem, że dopuścił się go w bliżej nieustalonym czasie, w okresie nie wcześniej niż od dnia 13 sierpnia 2002 r. i nie później niż do dnia 18 marca 2003 r.

działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami i za to skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności (*pkt VII*), zaś ósmy zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. z tym odmiennym ustaleniem, że dopuścił się go w bliżej nieustalonym czasie, w okresie nie wcześniej niż od dnia 13 sierpnia 2002 r. i nie później niż do dnia 18 marca 2003 r. i za to skazał go na karę 11 lat pozbawienia wolności (*pkt VIII*). Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym sprzed nowelizacji, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r. sąd połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt. I - VIII i wymierzył oskarżonemu karę łączną 14 lat pozbawienia wolności (*pkt IX*), na poczet której zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 7 marca 2018 r. do dnia 11 sierpnia 2020 r. (*pkt X*), a także orzekł w przedmiocie nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu (*pkt XI*) i kosztów sądowych (*pkt XII*).

Po przeprowadzeniu kontroli apelacyjnej — zainicjowanej wniesieniem przez obrońcę oskarżonego środka odwoławczego — Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 28 września 2021 r., sygn. II AKa 390/20, uchylił pkt I zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. umorzył postępowanie w przedmiocie czynu zarzucanego w pkt 1 aktu oskarżenia (*pkt 1*), uchylił pkt V i na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. umorzył postępowanie w przedmiocie czynu zarzucanego w pkt 5 aktu oskarżenia (*pkt 2*), zmienił pkt IX w ten sposób, że na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym sprzed nowelizacji, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt. II-IV i VI-VIII i wymierzył karę łączną 12 lat pozbawienia wolności (*pkt 3*), a w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (*pkt 4*).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie został zaskarżony kasacją obrońcy skazanego. Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzuciła ona orzeczeniu sądu drugiej instancji mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie przepisu art. 439 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k., polegającego na dokonaniu wadliwej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i niedostrzeżenie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie

zaistnienia uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., a mianowicie obrazy przepisu art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., a przez to orzeczenie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie, pomimo iż nastąpiło przedawnienie karalności czynu opisanego w pkt. II, III oraz VI i VII wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2020 r., utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 września 2021 r. i co do tych czynów postępowanie karne należało umorzyć.

W konkluzji kasacji obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim pkt. II, III, VI i VII wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2020 r. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzenie postępowania co do tych czynów, a ponadto o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim pkt. IX wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2020 r. w zakresie rozstrzygnięcia o karze łącznej i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania (*k. 4-5*).

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej (*k. 8-10*).

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 30 stycznia 2024 r., sygn. akt II KK 168/22 wydanym na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną oraz zwolnił skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i obciążył nimi Skarb Państwa (*k. 60*). Wobec wniosku skazanego i jego obrońcy o doręczenie ww. postanowienia wraz z uzasadnieniem (*k. 64 i k. 66*), Sąd Najwyższy sporządził pisemne uzasadnienie orzeczenia (*k. 70-74*).

Wobec wniosku obrońcy skazanego o rozważenie możliwości wznowienia z urzędu postępowania kasacyjnego zakończonego wydaniem postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2024 r., sygn. akt II KK 168/22, uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Najwyższemu do ponownego rozpoznania z powodu naruszenia art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., tj. braku niezależności sądu i braku niezawisłości sędziego orzekającego w niniejszej sprawie, który został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Karnej w oparciu o uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa, której kształt został określony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 20 maja 2024 r., sygn. akt II KO 45/24, na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art.

439 § 1 pkt 2 k.p.k. wznowił postępowanie kasacyjne, uchylił postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2024 r. i kasację obrońcy skazanego przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Najwyższemu - Izbie Karnej w postępowaniu kasacyjnym zaś kosztami postępowania wznowieniowego obciążył Skarb Państwa (odpis k. 100-102).

Kasacja obrońcy skazanego M. B. została zarejestrowana w repertorium „KK” pod numerem 225/24 i przydzielona sędziemu sprawozdawcy wyznaczonemu do składu jednoosobowego (k. 104).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. B. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, a Sąd Apelacyjny w Warszawie nie dopuścił się podniesionego przez autorkę nadzwyczajnego środka zaskarżenia naruszenia prawa procesowego, tj. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie należy jednak podkreślić, że Sąd Najwyższy w niniejszym składzie nie podziela stanowiska zaprezentowanego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2024 r., sygn. akt II KO 45/24, zgodnie z którym udział w składzie sądu osoby powołanej na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) stanowi bezzwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego „[...] zgodnie z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U2/20, który w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP ma moc powszechnie obowiązującą, uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I–4110–1/20, nie wiąże formalnie sędziów Sądu Najwyższego, natomiast zawarte w niej myśli mogą być wykorzystywane w praktyce orzecniczej w granicach normalnych sposobów wykładni prawa” (tak m. in. postanowienia SN z dnia 3 listopada 2021 r., sygn. IV

KO 86/21 czy 28 lutego 2023 r., sygn. III KK 23/23, 7 grudnia 2023 r., sygn. I KK 162/23; 7 marca 2024 r., sygn. III KK 508/23).

Traktując zawarte w uchwale myśli „w granicach normalnych sposobów wykładni prawa” należy wskazać, że wykreowano w tym rozstrzygnięciu nieznane dotąd polskiemu prawu procesowemu znaczenie bezwzględnej przyczyny odwoławczej stypizowanej w przepisie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., w dodatku — w sposób pozbawiony logicznych podstaw — dokonano zatarcia wyraźnej różnicy normatywnej pomiędzy konstrukcją dwóch odrębnych instytucji procesowych, tj. tzw. względnych podstaw odwoławczych (art. 438 k.p.k.) i bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 § 1 k.p.k.). W odniesieniu do niektórych grup sędziów *de facto* uznano, że powołanie na urząd sędziowski w postępowaniu z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) prowadzi do zaktualizowania się bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., jednakże zastrzeżono równocześnie, że wskazana bezwzględna przyczyna odwoławcza ma charakter ruchomy i całkowicie względny, bowiem w stosunku do określonej kurii sędziów występuje w nietypowej, sprzecznej z istotą instytucji bezwzględnych przyczyn odwoławczych subiektywnej, ocennej postaci procesowej, tj. wymaga dokonania uprzedniej oceny, że wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zatem z jednej strony wskazana uchwała interpretacyjnie wykreowała w ramach katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych przyczynę odwoławczą o wyrażnie względnym charakterze, z drugiej zaś strony prawotwórczo zmodyfikowała wyraźny i nigdy przez jurisprudencję niekwestionowany zakres normatywny art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Godzi się przy tym wskazać, że głównym argumentem przemawiającym za tak silnym dyferencjonowaniem traktowania poszczególnych dykasterii sędziowskich w perspektywie bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. było to, że w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych i

wojskowych istnieje praktyczna możliwość wdrożenia kontroli dochowania standardu bezstronności, zaś w odniesieniu do sędziów Sądu Najwyższego takiej możliwości brak.

Argument, że w odniesieniu do sędziów Sądu Najwyższego nie istnieje „praktyczna możliwość wdrożenia kontroli dochowania standardu bezstronności”, ma charakter pozorny i jest pozbawiony jakiejkolwiek racjonalnej podstawy. Otóż przy przyjęciu przez skład orzekający w sprawie sygn. akt II KO 45/24 nader dyskusyjnego i zasadniczo nigdy do daty „wykreowania” nowej interpretacji przepisów normujących zasady i tryb prowadzenia postępowania wznowieniowego niepodzielanego przez orzecznictwo zapatrywania, że dopuszczalne jest wznowienie postępowania kasacyjnego zakończonego wydaniem postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, możliwe stało się poddanie przez Sąd Najwyższy pełnemu „testowi” („wdrożenie kontroli dochowania standardu bezstronności”) orzekającego w postępowaniu o sygn. II KK 168/22 sędziego SN Małgorzaty Bednarek i wskazanie, dlaczego w sprawie dotyczącej wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania, w którym orzeczono co do przestępstw pospolitych, Sąd Najwyższy orzekający w składzie jednoosobowym z udziałem w komplecie rozstrzygającym sprawę sędziego powołanego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) miałyby nie gwarantować zapewnienia stronom postępowania standardu bezstronności i niezawisłości.

Powstaje zatem obecnie pytanie, dlaczego (i w jaki sposób) w konkretnych realiach procesowych i faktycznych sprawy miałyby sędzia Sądu Najwyższego powołany przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), który został wyznaczony do jej rozpoznania i rozpoznał ją w składzie jednoosobowym w trybie przewidzianym w przepisie art. 535 § 3 zd. pierwsze k.p.k., wydając postanowienie z dnia 30 stycznia 2024 r., sygn. akt II KK

168/22, oddalające kasację wniesioną przez obrońcę skazanego, nie dawać rękojmi przeprowadzenia postępowania w sposób niezawisły i/lub bezstronny.

Jest wszak rzeczą oczywistą, że ocena istnienia, bądź nieistnienia tych przymiotów postępowania sądowego w związku z osoba sędziego orzekającego w danej sprawie nie może dokonywać się przecież w próżni, nie może mieć abstrakcyjnego charakteru i być przeprowadzana — w sposób intencjonalny — w całkowitym oderwaniu od realiów faktycznych sprawy rozpoznawanej przez danego sędziego i bez badania jakichkolwiek punktów styčných pomiędzy sędzią a rozpoznawaną przez niego sprawą.

Należałoby zatem sformułować i odpowiedzieć na pytania dotyczące tego, jakie to szczególne, niepowtarzalne okoliczności wyłaniające się jedynie na tle jednostkowego postępowania prowadzonego z oskarżenia publicznego (Prokuratora Okręgowego w Warszawie sygn. akt [...]), które na etapie postępowania jurysdykcyjnego zostało rozpoznane przez Sąd Okręgowy w Warszawie i (w postępowaniu odwoławczym) przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, miałyby prowadzić w realiach konkretnej sprawy karnej rozpoznawanej przez określonego sędziego Sądu Najwyższego do racjonalnie uzasadnionego stanowiska, że rozpoznanie tej sprawy pozbawiało stronę(y) postępowania prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu gwarantującym zachowanie bezstronności i niezawisłości.

Punktami odniesienia dla dokonania takiej oceny w pryzmacie zapewnienia bezstronności i niezawisłości mogłyby być takie wyznaczniki jak m. in.: przedmiot sprawy (zarzuty skargi oskarżycielskiej), osoba oskarżonego (ewentualnie — w gdy wynika to z ustawowej typizacji przypisanych czynów — pokrzywdzonego albo pokrzywdzonych), inni uczestnicy postępowania karnego (świadkowie, biegli), charakter podnoszonych zarzutów apelacyjnych czy kasacyjnych i odniesienie tych okoliczności do osoby sędziego orzekającego w sprawie. Gdy spojrzeć na sprawę z tej właśnie perspektywy to jest kwestią nie budzącą żadnych wątpliwości, że ani pomiędzy sędzią Sądu Najwyższego przydzielonym do rozpoznania sprawy o sygn. II KK 168/22 (który finalnie tę sprawę rozpoznał, orzekając postanowieniem z dnia 30 stycznia 2024 r.), ani zarzutami postawionymi oskarżonemu czy zarzutami apelacyjnymi, ani osobą oskarżonego (M. B.), ani wreszcie osobowymi i

nieosobowymi źródłami dowodowymi stanowiącymi podstawę dokonanych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych w sprawie, nie występuje jakiegokolwiek *iunctim* dające podstawę do forsowania twierdzeń o braku istnienia warunków do niezawisłego i/lub bezstronnego rozpoznania sprawy.

Zamiast jednak stawiać i rozwiązywać realne problemy prawne i procesowe powstające w płaszczyźnie oceny bezstronności i niezawisłości członka składu orzekającego, o których mowa powyżej, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2024 r., sygn. akt II KO 45/24, wybrało drogę na skróty i — odwołując się do ogólnikowego schematu wskazanego w zacytowanej powyżej uchwale połączonych izb Sądu Najwyższego — oparło się na pozbawionym jakichkolwiek rzeczowych podstaw automatyzmie uznania zaistnienia nowo wykreowanej przez najwyższy organ władzy sądowniczej bezwzględnej przyczyny odwoławczej opartej na założeniu braku przymiotów bezstronności i niezawisłości po stronie sędziego Sądu Najwyższego (inne założenie, jak już powiedziano, przyjęła powołana wyżej uchwała połączonych izb Sądu Najwyższego w przypadku sędziów sądów powszechnych i wojskowych) powołanego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3).

Nie sposób zaaprobować tego rodzaju „postępowania na skróty”. Jest ono prawnie nieakceptowalne i procesowo niestosowne. Skoro Sąd Najwyższy (postanowienie z dnia 20 maja 2024 r., sygn. akt II KO 45/24) otworzył sobie obecnie drogę do bardzo szerokiego weryfikowania postępowań kasacyjnych zakończonych postanowieniem o oddaleniu kasacji jako bezzasadnej albo oczywiście bezzasadnej (odstępując przy tym od kategorycznego stanowiska składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego — por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2023 r., sygn. I KZP 17/22, OSNK, z. 4/2023, poz. 20, w którym to orzeczeniu, odpowiadając na pytanie prawne składu trzech sędziów Sądu Najwyższego, potwierdzono w ślad za zasadniczo jednolitym orzecznictwem najwyższego organu władzy sądowniczej i zapatrywaniem przedstawicieli nauki procesu karnego, że wznowienie w takim układzie procesowym jest niedopuszczalne) powinien w każdym przypadku w sposób zobiektywizowany i

indywidualizowany wykazać istnienie konkretnych powodów, które rodziłyby wątpliwości co do możliwości dochowania standardów niezawisłości i bezstronności w danej sprawie przez określonego sędziego Sądu Najwyższego w ramach „wdrożonej kontroli dochowania standardu bezstronności”, jeżeli istnieje praktyczna możliwość wdrożenia tej kontroli (tak — cytowana powyżej uchwała połączonych izb Sądu Najwyższego, sygn. akt BSA I–4110–1/20).

Nie ma zaś żadnej wątpliwości co do tego, że taka „praktyczna możliwość” wdrożenia kontroli dochowania standardu bezstronności i niezawisłości obecnie właśnie istnieje, skoro dany skład Sądu Najwyższego (sygn. II KO 45/24) uznaje za dopuszczalne wznowienie postępowania kasacyjnego zakończonego orzeczeniem w przedmiocie oceny kasacji (kasacja bezzasadna, oczywiście bezzasadna). W tej sytuacji zaprezentowana w uchwale połączonych izb Sądu Najwyższego, sygn. akt BSA I–4110–1/20, argumentacja leżąca u podstaw objęcia „bezwzględny” stosowaniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w przepisie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. tylko do sędziów Sądu Najwyższego (w odróżnieniu od sformułowanej w tej uchwale dyrektywy interpretacyjnej dotyczącej prowadzenia „względnej” oceny istnienia standardów bezstronności i niezawisłości w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych i wojskowych), nawiązująca do niemożności poddania kontroli dochowania przez danego sędziego standardów bezstronności i niezawisłości całkowicie się dezaktualizuje — skoro dopuszczalne jest poddanie kontroli orzeczenia wydanego przez sędziego Sądu Najwyższego, co do którego zgłoszono wątpliwości odnośnie możliwości zachowania w postępowaniu prowadzonym przed sądem z udziałem tego sędziego standardów bezstronności i niezawisłości. Zatem obowiązkiem sądu prowadzącego takie postępowanie (*in casu* postępowanie wznowieniowe) jest dokonanie indywidualizowanej oceny na tle konkretnego układu procesowego i faktycznego sprawy, czy brak było możliwości dochowania standardu niezawisłości i/lub bezstronności.

Tego jednak Sąd Najwyższy (postępowanie wznowieniowe sygn. II KO 45/24) orzekający w przedmiocie wniosku o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2024 r., sygn. akt II KK 168/22, nie uczynił. Zdecydował się zastąpić wymagany przez powołaną powyżej uchwałę połączonych izb Sądu Najwyższego (sygn. akt BSA I–4110–1/20)

obowiązek wdrożenia realnego mechanizmu kontroli dochowania standardu bezstronności odwołaniem się do abstrakcyjnych formuł, pozostających bez żadnego rzeczywistego przełożenia na indywidualną konfigurację procesową i skład sądu orzekający w danej sprawie.

Potencjalne naruszenie standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w związku z powołaniem sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) w konkretnej sprawie winno być rozpatrywane w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (względna przyczyna odwoławcza), co zostało szczegółowo uzasadnione m. in. w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2022 r., sygn. akt V KK 660/21 oraz z dnia 30 listopada 2022 r., sygn. akt II KK 468/21. Argumentów tych nie ma potrzeby powtarzać i wystarczające jest w tym miejscu odesłanie do uzasadnień wskazanych orzeczeń.

Sumując: do wznowienia postępowania zakończonego wydaniem przez Sąd Najwyższy postanowienia z dnia 30 stycznia 2024 r., sygn. akt II KK 168/22, doszło — czego dobitnie dowodzi analiza uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2024 r., sygn. akt II KO 45/24, w którym w ogóle na nawiązuje się do żadnych konkretnych okoliczności związanych ze sprawą, w której orzekał sędzia Sądu Najwyższego przydzielony do jej kasacyjnego rozpoznania — wyłącznie na skutek zastosowania abstrakcyjnej formuły, nie tylko niewiele mającej wspólnego z troską o zagwarantowanie standardu bezstronności i niezawisłości przy rozpoznawaniu konkretnej sprawy kasacyjnej, ale w żaden sposób nie prowadzącej do wniosku, iżby w konkretnej sprawie standardy te nie zostały dochowane. W zaistniałej sytuacji Sąd Najwyższy nie widzi zatem przeszkód procesowych do ponownego rozpoznania kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego.

Przechodząc obecnie do kwestii oceny podniesionego w niej zarzutu należy przypomnieć, że czyny przypisane M. B. w pkt. II, III, VI i VII wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt XII K 227/18, który w tej części został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z

dnia 27 września 2021 r., zostały popełnione w okresie „nie wcześniej niż od dnia 15 maja 2002 r. i nie później niż do dnia 18 marca 2003 r.” zaś przepis art. 280 § 1 k.k. w dacie popełnienia przez skazanego czynów przewidywał karę od 2 do 12 lat pozbawienia wolności, a przepis art. 282 k.k. przewidywał karę pozbawienia wolności od roku do lat 10. Przepisy dotyczące przedawnienia karalności we wskazanym czasookresie popełnienia czynów przypisanych M. B. ww. punktach przewidywały, zgodnie z art. 101 § 1 pkt 3 k.k., iż karalność przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 10 lat, gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata, a co za tym idzie, gdyby stan prawny nie uległ zmianie to termin przedawnienia karalności czynów opisanych w pkt II, III, VI i VII upłynąłby 18 marca 2013 roku. Jednak jak trafnie wskazuje Sąd Najwyższy w wydanym uprzednio w sprawie postanowieniu z dnia 30 stycznia 2024 r., sygn. akt II KK 168/22 oraz prokurator w odpowiedzi na kasację, w okresie biegu przedawnienia nastąpiła zmiana przepisu art. 101 § 1 k.k. poprzez dodanie pkt. „2 a”, która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2005 r. Dodany ustawą o zmianie ustawy – kodeks karny - z 3 czerwca 2005 r. (Dz.U. Nr 132, poz. 1109) przepis art. 101 § 1 pkt 2a k.k. wydłużył okres przedawnienia przestępstw zagrożonych karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności - do 15 lat. Ustawą tą zmieniono również treść przepisu art. 102 k.k., któremu nadano brzmienie cyt.: „Jeżeli w okresie przewidzianym w art. 101 wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa określonego w § 1 pkt 1-3 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach - z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. Przepis art. 102 k.k. został następnie zmieniony w nurtującej - na kanwie niniejszej sprawy - części ustawą o zmianie ustawy – kodeks karny z 15 stycznia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 189) poprzez uzależnienie 10 letniego okresu wydłużającego termin przedawnienia od wszczęcia postępowania *ad rem*, a nie jak było to w poprzednim stanie prawnym od wszczęcia postępowania *ad personam*. W obu przytoczonych wyżej ustawach ustawodawca w art. 2 zaznaczył też, że do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tym ustawom, chyba że termin przedawnienia już upłynął. Nowe przepisy weszły w życie w dniu 3 sierpnia 2005 r., a termin przedawnienia przestępstw przypisanych w

pkt II, III, VI i VII wyroku sądu pierwszej instancji upływał w dniu 18 marca 2013 r. Tym samym należało stosować przepisy nowe. Stosując przepisy nowe, czyny M. B. przedawniały się z upływem 15 lat od daty popełnienia, tj. z dniem 18 marca 2018 r. Gdy zauważy się, że przed tą datą przekształcono postępowanie w fazę *in personam* (wobec oskarżonego wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, tj. 2 listopada 2017 r. k. 1057-1060 t. VI), co wydłużyło termin przedawnienia karalności o kolejne 10 lat (art. 102 k.k.), to według powyższych przepisów, przedawnienie przestępstw przypisanych w punktach II, III, VI i VII wyroku sądu pierwszej instancji mogłoby nastąpić dopiero 18 marca 2028 r.

Sąd Najwyższy w wydanym uprzednio w sprawie postanowieniu z dnia 30 stycznia 2024 r., sygn. akt II KK 168/22, słusznie zatem rozstrzygnął, iż w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza wynikająca z treści art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. albowiem nie doszło do przedawnienia karalności czynów przypisanych oskarżonemu w punktach II, III, VI i VII wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, który w tej części został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a tym samym nie doszło w postępowaniu odwoławczym do wadliwej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia. Na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. orzeczono o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[a.ł.]

